

KURJER LWOWSKI

Poniedziałek dnia 24. Czerwca 1889.

Dla wyborców i kandydatów.

Artykuł 6. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 (Nr. 8 DPP. z r. 1863) opiewa: *Kto przy wyborach dla wykonywania praw politycznych, kupuje lub sprzedaje głosy wyborców, lub chytrym sposobem fałszuje głosowanie lub jego wyniki, staje się winnym przestępstwa, i ma być karany ścisłym aresztem od 1—6 miesięcy.*

Wybory do Sejmu.

Zajmujący obraz swobody wyborów. Z Wojnicza piszą 21. bm. Agitacja sfer oficjalnych za kandydaturą hr. Jana Stadnickiego, przybiera coraz to większe rozmiary. Przed prawyborami objeżdżał znany p. Jastrzębski dworki i plebanje, prosząc o wpływanie na prawyborcy w duchu dla Stadnickiego przychylnym; podczas samych prawyborów usiłowali delegaci rządowi z polecenia starosty — przeprowadzić je w tym samym kierunku, forsując na wyborców księży i osobistości od starostwa zawisłe, a sam starosta osobiście wójtom ustnie polecał, aby starali się o przeprowadzenie kandydatury Stadnickiego.

Mimo to rezultaty tej agitacji były niestosunkowo małe, a ostatecznie prawyborcy po wsiach wypadły na niekorzyść Stadnickiego z małymi wyjątkami i prócz miasteczek, gdzie żydzi z obawy przed karami za nieczystość i nieporządki, a nawet jak w Brzesku samym w skutek rozdawania kartek z nazwiskami przez djurnistę starostwa i użycia wpływu rabina, głosowali na wyborców Stadnickiemu oddanych.

W obec tego rozpoczęto dalszą agitację w ten sposób, iż wydział rady powiatowej w Brzesku wydał urzędowe polecenie do wszystkich wójtów następnej dosłownej treści.

L. 1767. Do p. naczelnika gminy w..... w załączeniu przesyłamy pismo prezydium komitetu przedwyborczego brzeskiego do wyborców — które zechce naczelnik gminy bezwzględnie udzielić wyborcom w swej gminie i zalecić im wybór Jana hr. Stadnickiego na posła do Sejmu krajowego, z wydziału powiatowego w Brzesku dnia 20. czerwca 1889 roku. Prezes *Gostkowski* (stampilja), sekretarz *Siemiński m. p.*

Do pisma tego dołączone są egzemplarze drukowanej odezwy dla wyborców, która opiewa: Szanowni wyborcy! Na posiedzeniu komitetu przedwyborczego powiatowego w Brzesku w dniu 12. czerwca br. wybranym został prawie jednogłośnie kandydat na posła do Sejmu krajowego pan Jan hr. Stadnicki.

Komitet centralny przedwyborczy dla zachodniej Galicji na posiedzeniu swem w dniu 15. czerwca br. w Krakowie odbytem, zatwierdził pana Jana hrabiego Stadnickiego, jako kandydata na posła sejmowego z kurji małych posiadłości powiatu brzeskiego, ogłosił jego kandydaturę i zalecił ją wyborcom.

Prezydium komitetu przedwyborczego powiatu brzeskiego zatem ma zaszczyt podać to do wiadomości Szanownym wyborcom, zalecając im do wyboru w dniu 2. lipca br. nastąpić mającego, dotychczasowego posła pana Jana hrabiego Stadnickiego. Brzesko dnia 20. czerwca 1889 roku. Z poważaniem *Florian baron Gostkowski*,

przewod. komitetu przedwybor. pow. brzeskiego. *Edmund Jastrzębski*, zastępca przewod. komitetu przedwyborczego.

Tak więc w rażący sposób wydział powiatowy przekroczył swą kompetencję — gdyż §. 29 — 39 ust. z 12. sierpnia 1866 N. 21 D. u. k. nie uprawniają go wcale do agitacji i powagi ciał reprezentacyjnych do takiej roli nie zniżają.

Wielu wójtów użala się też na to rozporządzenie wydziału, obawiając się, aby za wynik wyborów nie byli przypadkiem „osobiście odpowiedzialni” według zwykłej formułki rozporządzeń wydziału i starostwa. W każdym razie rozporządzenie to jest niebywałą, nielegalną presją wydziału na wójtów i wyborców.

Otrzymujemy następujące pismo: Myli się Szanowny sprawozdawca *Kurjera Lwowskiego*, utrzymując, jakoby ja zalecał w moim sobotnim przemówieniu wyborczym zdanie się na łaskę rządu. Użyłem wprawdzie takiego zwrotu, ale ironicznie. Również nie przedrzeźniałem wcale nazwiska Tadeusza Romanowicza, nie mogąc tego uczynić już choćby z tego powodu, że właśnie stanowczo wystąpiłem za jego kandydaturą. Hałas, powstały naprzód ze strony tych, którzy mniemali, że wystąpię przeciwko kandydaturze p. Niemczynowskiego, sprawił zapewne, że Szanowny sprawozdawca słów moich należycie nie dosłyszał, o czem najdowodniej przekona dosłowne ogłoszenie mego przemówienia. Z uszanowaniem
L. Ilasiewicz.

Sesja delegacyjna.

Wniezione w delegacjach przedłożenia rządu obejmują: wspólny budżet na rok 1890, przedłożenia urzędu spraw zagranicznych względem dodatkowych kredytów na r. 1889 na zakupno nowego pałacu ambasady w Berlinie i na pokrycie pierwszej raty kosztów reparacji „Palazzo Venezia” w Rzymie, dalej żądania dodatkowych kredytów ze strony ministerstwa wojny do ordinarjum na r. 1888, tudzież do ordinarjum i ekstraordinarjum na r. 1889 i do nadzwyczajnych kredytów, przyzwolonych na dalsze prowadzenie rozpoczętych w r. 1888 wojskowych zarządzeń ostrożności. Wreszcie przedłożono projekta względem rozszerzenia terminu użycia wspomnianych kredytów, tudzież innych kredytów wojskowych, a nadto zamknięcie rachunków na rok 1887.

Preliminarz ministerstwa spraw zagranicznych przedstawia ogólny wydatek netto na rok 1890 w kwocie 4,358.500 zł., w porównaniu z rokiem poprzednim większy o 159.110 zł.

Preliminarz ministerstwa wojny przedstawia zwyczajny wydatek netto na potrzeby wojska w sumie 98,360.820 zł., w porównaniu z rokiem poprzednim o 643.165 zł. większy.

Ekstraordinarjum wojskowe 13,358.948 zł., w porównaniu z rokiem poprzednim mniej o zł. 7,605.718.

Ogólny wydatek netto na potrzeby wojska wynosi 111,719.768 zł., w porównaniu z rokiem poprzednim mniej o 6,962.553 zł.

Ogólny wydatek netto na marynarkę wojenną wynosi 11,144.077 zł., w porównaniu z rokiem poprzednim mniej o 74.150 zł.

Ogólny przeto wydatek netto ministerstwa wojny wynosi 122,863.845 zł., w porównaniu z rokiem poprzednim mniej o 7.036.703 zł.

Preliminarz wspólnego ministerstwa skarbu

przedstawia ogólny wydatek netto w sumie 2,000.963 zł., w porównaniu z rokiem poprzednim o 770 zł. więcej.

Zestawienie ogólne wykazuje: Ogólny wydatek brutto na r. 1890 zł. 132,224.339; pokrycie zł. 2,872.631. Ogólny wydatek netto wynosi przeto 129,351.708 zł. Odjawszy od tego przeznaczone przedewszystkiem na pokrycie, a preliminarowane w sumie 39,953.850 zł. nadwyżki cłowe, pozostaje wydatek w sumie 89,397.858 zł. Odjawszy od tego 2 proc., uiścić się mający przez Węgry, pozostaje wydatek w sumie 87,609.901 zł., z czego na Austrię przypada do zapłacenia 61,326.931 zł., a na Węgry 26,282.970 zł., a przeto kwota austriacka w porównaniu z rokiem 1889 jest mniejszą o 4,890.294 zł. a kwota węgierska mniejszą o 2,095.840 zł. Uścić się mający przez Węgry dwa procent wynosi w tym roku mniej o 142.574 zł.

Wydatek na komendy wojsk i zakłady w Bośni i Hercegowinie wynosi 4,300.000 zł. jest mniejszy w porównaniu z rokiem ubiegłym o 53.000 zł. Odjawszy od tego 2 proc. uiścić się mający przez Węgry w sumie 87.400 zł., pozostanie 4,282.600 zł., z czego na Austrię przypada 2,997.820 zł., a na Węgry 1,284.780 zł.

Zażądane kredyty dodatkowe wynoszą: dla ministerstwa spraw zagranicznych 800.000 zł., dla wojska 3,761.386 zł., razem 4,561.386 zł., z czego po strąceniu 2 proc. uiścić się mających przez Węgry, przypada na Austrię 3,119.111 zł., a na Węgry 1,341.047.

Wzrost ordynarjum wydatków wojskowych pochodzi szczególnie z utworzenia czterech ciężkich baterij, na które zażądano na rok 1890 zł. 440.909.

Pułk kolejowy otrzyma trzeci batalion. Główne pozycje ekstraordinarjum są: tegoroczna rata na karabiny repetierowe 6 milionów, dalej jednorazowe koszty utworzenia wyżej wspomnianych 14 ciężkich baterij w kwocie 2,020.000 zł. Na skompletowanie 27 pułków piechoty do normalnego stanu pokojowego zażądano 693.000 zł. z umotywowaniem, iż okoliczności, które weszły roku zmusiły do tego zarządzenia, trwają dalej bez zmiany. To samo stosuje się do dalszego utrzymania większej nad komplet liczby koni kawaleryjskich i artyleryjskich tudzież żołnierzy.

Tegoroczna druga i ostatnia rata na baraki w Przemyśle wynosi 662.100 zł.

Główną pozycję kredytu dodatkowego ministerstwa wojny stanowi kwota 2,674.000 zł. na koszały barakowe w Galicji, których koszt wynoszą wogóle 7,372.200 zł.

Dochody z cła za rok 1888 preliminarowane w kwocie 41,510.397 zł. wyniosły 39,356.553 zł.; różnica wynosi zatem 2,153.844 zł.

Preliminarz dla Bośni na rok 1890 wykazuje na zwyczajne potrzeby 8,360.479 zł., na nadzwyczajne potrzeby 1,317.162 zł. Suma zatem wynosi 9,686.641 zł. Pokrycie wynosi 9,736.150 zł., pozostaje więc nadwyżka w kwocie 49.509 zł.

Wścigi konne.

(Pierwszy dzień.)

Święta sportsmenów naszych rozpoczęły się wczoraj. Na błoniach janowskich, jak corocznie, odbyły się wczoraj popołudniu pierwsze wścigi, do których stanęło w szranki ogółem kilkadziesiąt

koni, pełnej lub półkwi, niekoniecznie nawet w granicach państwa urodzonych.

Do biegu II. np. wolno było stawiać koniom urodzonym w Rosji.

Po znakomitym sportsmenie śp. Alfredzie hr. Potockim, zajął miejsce wiceprezes Towarzystwa hr. Wilhelm Siemieński. Obok niego dyrekcję tworzą hr. Bielski, hr. Cetner i p. Mysłowski. Sąd składają hr. Siemieński i feldmarszałek-porucznik hr. Uxkull-Gyllenband. Wagę wzięli w opiekę hr. Bielski i p. Z. Augustynowicz. Urząd starterów pełnią hr. Cetner i W. Postruski, wreszcie nadzór toru objęli major Nadhodsky, porucznik Pieńczykowski i hr. Siemieński (jun.).

Rotmistrz Rafałowski tym razem musiał ograniczyć się na mniej forsujących funkcjach z powodu cierpień bolesnych w nodze.

W I. biegu z 14 koni mianowanych wzięło udział tylko sześć. Bieg prowadziła przez cały czas klacz hr. St. Siemieńskiego „Catamaran“, prowadzona przez dzielnego jeźdźcę por. Schenka i ubiegła o pięć długości konia hr. Tarnowskiego „Piperkowską II.“ i Mysłowskiego jun. „Koropea“, który przybył do mety trzeci. „Catamaran“ wzięła piękną nagrodę honorową ofiarowaną przez Marię hr. Potocką, złoty talerz na pięknie rzeźbionym szelaku, oraz 50 dukatów. Totalizator wypłacał za 1 złr. 1 złr.

Do biegu II. (nagroda Towarzystwa 400 złr.) stanęło 5 koni. Prowadził bieg przez cały czas „Ostatni“ hr. Tarnowskiego z Chorzelowa i wziął o pół długości konia „Star“ p. Mysłowskiego sen. Trzecia z rzędu przybyła hr. Oskara Potockiego „Romaszówka“.

Totalizator wypłacał za 1 złr. 4 złr.

Najwięcej interesu budził bieg III. (nagroda austriackiego Jockey Clubu 1000 zł.). Do startu stanęły dwa konie, dwie przesłiczne klacze, p. Mysłowskiego „Flighty“ i hr. Tarnowskiego „Doniczego“, obie trzyletnie. Na ostatniej jechał dżokej angielski, na pierwszej nasz Maciek.

„Flighty“ prowadziła bieg przez cały czas. Na jakich 400 metrów przed metą wzięła ją „Doniczego“ i przysła pierwsza do mety wśród oklasków publiczności.

Pokazało się, że „Ostatni“ był pierwszym, a „Doniczego“, także coś warta.

Najliczniej zastąpiony był bieg IV. (Bieg koni wierzchowych. Nagroda honorowa hr. Cetnera). Warunki tego biegu opiewały: Konie wszystkich krajów i wieku, które w r. b. *bona fide* nie były w ręku trennera, na publicznym torze nie startowały nigdy, a są własnością członków Towarzystwa. Jeżdżą panowie. Meta około 2000 metrów, waga własna, mianować na placu. Zgłoszono koni dziesięć. Najwięcej szans miała p. Garapicha „Chery“ i tę najbardziej na totalizatorze obstawiono. Przez długi też czas trzymała się ona pierwsza, w połowie toru jednak wzięła ją „Sygnał“ por. Rodakowskiego i pierwszy przybył do mety. Drugim była „Chery“, trzecią p. Stojowskiego „Britania“. P. Rodakowski wziął w nagrodę ozdobny szpicer z przesłicznej rzeźbioną w złocie rekojescią.

Miał niespodziankę zrobił nielicznym zwolennikom „Sygnała“ totalizator, który za 1 zł. wypłacił po 20 zł.

W biegu V z płotami. (Nagroda 100 dukatów ofiarowanych przez hr. Potocką wraz z nagrodą honorową hr. Siemieńskiego, którą był piękny dzban kryształowy oprawny w srebro) wzięło udział siedm koni. Meta wynosiła 2400 metrów, zaczęto zatem od baraków i przebiegnięto tor półtora razy. Bieg prowadził przez długi czas „Margier“ p. Krzysztofowicza, nie ostał się jednak przed szlachetną „Speed“ hr. St. Siemieńskiego, która przybyła do mety pierwsza; drugi przybył „Margier“, trzeci p. Micewskiego „Rigo“.

Totalizator za 1 zł. 2.

Zakończył zabawę sportsmeńską bieg koni włościańskich, do którego stanęło sześć koni pod samymi właścicielami, na oklep.

Zrobił on panom członkom Towarz. chowu koni dużo satysfakcji, był bowiem jakby umyślną parodią biegów poprzednich. W ogóle, wydaje się nam, że urządzenie wyścigów chłopskich koni, nie jest wcale środkiem korzystnym do podniesienia hodowli koni włościańskich i że cel ten mogłoby Towarzystwo w inny sposób, nierównie korzystniej osiągnąć. Szopki takie hodowli koni włościańskich pewnie nie podniosą.

Najlepsze konie mieli włościanie z Biłohoszczy Kuźniarz, Skop i Markowski, którzy pierwsi przy-

byli do niedalekiej mety i otrzymali w nagrodę po 25 zł. Tak się zakończył pierwszy dzień wyścigów.

KRONIKA.

Dla wiadomości p. namiestnika. Otrzymałszy korespondencję z Bochni donoszącą o fakcie na pozór nieprawdopodobnym. R. 1887 zmarł w Berlinie em. dyrektor szkoły ludowej w Wieliczce Jan Mohaupt, zostawiający wdowę, Zofię, 74-letnią staruszkę. Wdowie tej należy się pensja wdowa w kwocie 140 zł. rocznie. Mimo petycji i urgensów rady szkoln. okr. bocheńskiej, jakoteż petycji wniesionej w sejmie przez posła Romanowicza, *pensji tej dotychczas jeszcze nie otrzymała*. Staruszka oczekuje obecnie z rezygnacją śmierci głodowej. O fakcie tym zapomnienia Rady szk. krajowej, powiadomiony został namiestnik przez biedną wdowę listem prywatnym.

Izba handlowo-przemysłowa odbyła wczoraj posiedzenie celem porozumienia się nad wyborem posła do sejmu. Ponieważ weszło podanie z Izby rękodzielniczej, przeto odroczone sprawę stawiania kandydatów do przyszłej niedzieli.

Pożegnanie p. Mandybura, radcy szkolnego, który przeszedł w emeryturę, odbyło się wczoraj w południe w wielkiej sali ratuszowej. Inicjatywa urządzenia tej uroczystości wyszła od grona nauczycielskiego. Salę zapełnili nauczyciele i nauczycielki szkół lwowskich, galerje zaś uczniowie i uczennice seminarjów, jakoteż uczniowie szkoły im. Magdaleny. P. Mandybura wprowadzili pp. Baranowscy, Gerstman i Dziedzicki. Chór męzki seminarjum nauczycielskiego zaintonował pieśń powitalną, poczem p. Bolesław Baranowski w pięknym przemówieniu podniósł zasługi ustępującego inspektora, któremu szkolnictwo galicyjskie bardzo wiele ma do zawdzięczenia, zwłaszcza zaś szkoły ludowe i seminarja. Następnie deputacja, złożona z pp. Mięsowicza i Zabajkiewicza, wręczyła p. Mandyburowi piękną kasetkę, zawierającą adres podpisany przez nauczycieli wszystkich szkół ludowych w okręgu lwowskim. Adres ten artystycznie wykonany ozdobiły prace malarskie pań Zdanowiczówny i Gostyńskiej. W imieniu nauczycielek szkół lwowskich przemówiła panna Aniela Boraczek, poczem chór chłopców pod kierownictwem p. Urbanka odśpiewał dwie pieśni melodyjne, układu swego kierownika. Spiew ten zrobił bardzo miłe wrażenie.

Rozrzewniony tą owacją p. Mandybur podziękował gorąco w krótkich wyrazach całemu zgromadzeniu i pożegnał się z każdym niemal osobno serdecznie. Pieśń „Mnohaja lita“ zakończyła tę piękną uroczystość.

Fundacja Henr. Sienkiewicza. Z sekretarjatu akademii umiejętności otrzymujemy następujące pismo: „Cześć autor cennych powieści historycznych pan Henryk Sienkiewicz złożył imieniem swej żony Maryi z Sienkiewiczów Sienkiewiczowej kwotę 15.750 rs. w listach zastawnych Tow. kred. ziemsk. w Królestwie Polskim, pod warunkami, które o ile dotyczyć mogą interesowanych, są następujące:

„Kapitał 15.750 rubli ma stanowić fundusz żelazny. Jednoroczne odsetki od niego bez względu na wysokość, jaką kapitał w przyszłości osiągnąć może, akademia wypłaci w kuponach każdego roku jako jednorazową *bezzwrotną zapomogę* Polakowi literatowi, uczonemu, artyście-malarzowi, artyście-rzeźbiarzowi, lub kompozytorowi muzycznemu, który nie mając potrzebnych środków, a cierpiąc na chorobę płuc (suchoty) będzie potrzebował wyjechać do jakiegokolwiek stacji klimatycznej dla poratowania zdrowia, lub który żonę swą cierpiącą na chorobę płuc (suchoty) zawieść lub wysłać będzie zmuszony do jakiegokolwiek stacji klimatycznej. Kandydat do zapomogi będzie obowiązany złożyć świadectwo lekarza specjalisty, dowodzące potrzeby wyjazdu do jednej ze stacji klimatycznych. Akademia ma prawo sprawdzić tę potrzebę przez swego delegata. Gdyby w danym roku zgłosiło się kilku kandydatów, wybór między nimi służyć będzie na przedstawienie zarządu akademii fundatorowi, a po jego najdłuższem życiu najstarszemu potomkowi pełnoletniemu płci męskiej, w razie zaś jego niepełnoletności, dokona wyboru zarząd akademii. Zarząd akademii przyznawać będzie zapomogę każdorazowo w dniu 19. października każdego roku. Rozdzielać zapomogi między dwóch lub więcej kandydatów nie wolno, jeden zaś i ten sam kandydat może korzystać z nadania najdłużej w ciągu lat trzech, w którym to razie o przedłużeniu zapomogi na każdy rok następny rozstrzyga zarząd akademii w porozumieniu z fundatorem. Gdyby w danym roku zarząd akademii nie przyznał zapomogi, bądź z powodu braku kandydatów, bądź nieodpowiedniej ich kwalifikacji, odsetki użyte zostaną na stypendjum na dalsze kształcenie się zagranicą dla Polaka, ukończonego studenta uniwersytetu. Ani nazwiska kandydatów,

ani otrzymujących zapomogę, lub stypendjum, nie mogą być publicznie wiadome. Ogłaszając ten zarys fundacji zarząd akademii zawiadamia interesowanych, że podania kompetentów, zaopatrzone potrzebnymi dowodami, wnoszone być mogą do niego tak już w roku bieżącym, jak w każdym następnym najpóźniej do dnia 1. października.“

Z Poznania donoszą, iż na posiedzeniu zarządu centralnego Towarzystwa gospodarczego wraz z delegatami towarzystw filjalnych, postanowiono znieść stażę doświadczalną w Żabikowie, a bibliotekę i zbiory b. szkoły żabikowskiej przekazać przyszłemu wydziałowi rolniczemu uniwersytetu krakowskiego.

Nowa cukiernia powstała we Lwowie, założył ją p. Kalinowski Wilhelm przy ul. Batorego l. 32.

(ms) **Popis szkoły śpiewu** pny Pauliny Stróżeckiej odbył się wczoraj w przepelnionej publicznością sali Domu Narodnego i przekonał obecnych, że gorliwa i umiętna praca, mimo licznych przeszkód, nareszcie wydać musi piękne rezultaty. Od zeszłorocznego popisu tej szkoły do wczorajszego, zmieniło się tak wiele na korzyść, zarówno poszczególni uczniowie, jakoteż wogóle prowadzenie szkoły tak olbrzymie postępy wykazują, że brak nam słów do wyrażenia uznania p. Stróżeckiej, a zarazem do zachęty, by nie zrażając się przeciwnościami, szła dalej na obranej drodze, na drodze umiętności i uczciwej pracy, a uznanie, które już dziś jest jej najpiękniejszą nagrodą i na przyszłość będzie jej udziałem.

Na popisie wczorajszym słyszeliśmy uczniów znanych nam już z roku zeszłego i nowo przybyłych. Z pierwszych należą się pochlebne słowa pani Schwablowej, która wykazała zarówno jak i tenorzysta p. Jamiński nadzwyczajne postępy. Tak pani Schwablowa jak i p. Jamiński niebawem będą mogli spróbować szczęścia w drugich partjach na scenie. Z nowo przybyłych uczennic uderzają przede wszystkim dwa nadzwyczaj piękne głosy, a to panny Apfel (wysoki sopran) i panny Bielańskiej (mezzo-sopran). Obok obu tych pań, bardzo korzystnie się wyróżniają panna Eberbach (sopranistka władająca już swym głosem wcale umiętnie) i panna Koziółówna. U wszystkich wyliczonych pań przebiegało się w śpiewie, mimo tremy na popisie, bardzo piękne i umiętne prowadzenie głosu, przynoszące zaszczyt nauczycielce. Zarówno ustępy solowe jak i ansamblove wykonano wczoraj z małemi wyjątkami bez zarzutu.

Na koniec sprawozdania zostawiliśmy wzmiankę o najlepszym i najwięcej wykształconym pod względem śpiewu uczniu, o p. Janie Borkowskim. Śpiewakowi temu, który rozporządza bardzo dźwięcznym i metalicznym basem, śmiało można rokować piękną przyszłość. W szczególności odśpiewał p. Borkowski bardzo pięknie z p. Jamińskim duet z „Fausta“ (akt pierwszy). Po skończonym popisie wręczyli uczniowie pannie Stróżeckiej kosztowny upominek.

Zmarli. W Peterhofie zmarła 21. bm. Zającażkowska, autorka pisząca pod pseudonimem: Krestowski.

Z uniwersytetu jagiellońskiego. P. Bernard Langrok, rodem z Krakowa, otrzymał doktorat praw.

Wycieczki korpusów wakacyjnych wchodzi w życie z dniem 15. lipca br. i trwać będą przez cały czas wakacji. Uczniowie od 8 do 14 lat wieku, którzy chcą brać udział w tych wycieczkach, mogą się zgłaszać do swych pp. dyrektorów, lub gospodarzy klas z rodzicami, każdego dnia zaczawszy od 23. czerwca br. Rodzicom udzielić może bliższej informacji sekretarz komitetu, przy ul. Wałowej l. 20. I. piętro między g. 12. a 1. codziennie p. Jan Chudecki.

Z resursy urzędniczej. Komitet zabawowy zaprasza członków z rodzinami na przechadzkę, która się odbędzie we środę 26. bm. Miejsce zebrania Pohulan-ka, skąd całe towarzystwo po g. 5. uda się na Pasięki. Udział w przechadzce wziąć można tylko na podstawie zaproszenia.

P. Edward Rygier, artysta sceny krakowskiej, występować będzie gościnnie na scenie teatru letniego w Warszawie.

„Ciężkie czasy“, nowa komedia Michała Bałuckiego, grana będzie w przyszłym tygodniu w Warszawie w Belle-vue przez towarzystwo pana Kościeleckiego.

Produkcja muzyki wojskowej p. 15. odbędzie się dziś w parku Kilińskiego.

Egzamin. Wczoraj przed południem odbył się w obecności niewielkiego grona gości, pomiędzy którymi widzieliśmy delegata rady miejskiej p. Goldmanna, w zakładzie głuchoniemych p. Bardacha popis publiczny. Wobec szalonych trudności, jakie mają nauczyciele przy kształceniu nieszczęśliwych tych dzieci, popis

wypadł bardzo dobrze. Mielśmy sposobność podziwiać wprost skutki zabiegów kierowników zakładu, uwidoczniające się w każdym przedmiocie, mianowicie w piśmianu, rachunkach itd. Widać, że zakład p. Bardacha odpowiada zupełnie zadaniu swemu.

Samobójstwo pułkownika. Ubiegłego wtorku zastrzelił się w Serajewie pułkownik austriacki Wilhelm Ebhardt. Przed trzema mniej więcej tygodniami spadł on był na placu musztry w Serajewie z konia, co spowodowało ciężkie wstrząśnienie mózgu. Od tego czasu miewał bardzo często napady nerwowe, rozstrojeniu więc temu przypisać należy samobójstwo.

Nieszczęście kolejowe koło Armagh. Katastrofa koło Armagh jest największą z nieszczęść, jakie się wydarzyły w Irlandji od chwili zaprowadzenia kolei. Tysiąc dwieście dzieci z Westgańskiej szkółki niedzielnej udało się wraz z krewnymi, przyjaciółmi i nauczycielami na wycieczkę do Warren point, położonego na wybrzeżu wschodnim. Podzielono ich z chóragwiami i oznakami na dwa oddziały, ale na sposób czysto irlandzki, jak piszą z Londynu, 16 nabitych wagonów prowadziła tylko jedna lokomotywa; skutek był ten, że już 9 kilometrów poza Armagh potknął się pociąg na stromej pod górę idącej przestrzeni. Kierujący lokomotywą kazał po pod koła tylnych wagonów nakładz kamieni i pojechał z przednimi wagonami naprzód, chcąc wagony tylne później zabrać ze sobą. Niestety przy odłączaniu wagonów lokomotywa uderzyła w sposób nadzwyczaj gwałtowny o wagony, skutkiem czego tylne wozy pospieszyły z wielką szybkością po stromej przestrzeni na dół i zetknęły się z pociągiem osobowym w Armagh. Ostatnie wagony zostały zupełnie potrzaskane; 73 osoby, przeważnie dzieci, zostały zabite na miejscu. 12 umarło wkrótce skutkiem ran odniesionych. Oprócz tego zostało mniej lub więcej poranionych 130 osób. Na stokach tamy kolejowej leżały trupy dziecięce, sukienki, trzewiki, parasole itp. Boleści rodziców, przybyłych na miejsce katastrofy opisać niepodobna. Pasażerom pociągu osobowego nie się nie stało.

Szarańcza we Węgrzech pojawiła się w wielkiej ilości i koło Szegedynu pokryła przeszło 4000 morgów łąnów pokrytych pszenicą. „Trudno wyrobić sobie wyobrażenie o olbrzymich ilościach tych owadów — pisze *Pester Lloyd*, a kto je raz zobaczył, ten od razu nabiera przekonania, że siła ludzka potrafi może niejaką tamę położyc niebezpieczeństwu, ale nie potrafi go usunąć. Łan, na którym usiadł szarańcza, w ciągu 24 godzin jest zupełnie spustoszony. Nie jest to szarańcza wędrowna, ale lokalna, która grasowała we Węgrzech i w roku zeszłym, chociaż w małej ilości. Władze czynią co mogą, czy jednak ich zarządzenia uwieńczone będą jakimkolwiek skutkiem, to dopiero przyszłość pokaże.

Co się znajduje w Sekwanie. Dla dodania apetytu Paryżanom, którym w czasie posuchy groziła ewentualność, że będą musieli pić wodę z Sekwany, opowiada *Figaro*, że z tej pięknej, ale mniej apetytnej rzeki wydobyto w ciągu jednego roku, prócz kilkuset trupów ludzkich także 2021 psów, 977 kotów, 2257 szczurów, 507 kur i kaczek, 3066 kilo odpadków mięsnych, 210 królików, 10 owiec, 2 zrebęta, 66 prosiąt, 5 świń, 27 gęsi, 27 indyków, 609 rozmaitych ptaków, 3 lisy, 2 cieląt, 3 małpy, 8 kóz, 1 węża, 2 wiewiórki, 3 jeżatki, 1 papugę, 130 gołębi, 3 jeże, 2 pawie i 1 psa morskiego.

Teatr chiński w Chicago. Dzienniki tamtejsze piszą: W tych dniach otwarto w naszym mieście teatr chiński. Artyści chińscy mają co do sztuki dramatycznej zupełnie odmienne pojęcie od Europejskich. Sztuka nie kończy się jednego wieczoru, ale trwa przez wieczory kilku tygodni. Kapela chińska wydaje takie tony, że połączenie kilkunastu kotów, wyprawiających nocne hece, wydaje się fraszką wobec niej. Scenerja i mimika są nadzwyczaj prymitywne. I tak zabicie osoby oznacza się przez to, że osoba umierająca kiwnie kilka razy głową i potem wynosi się za scenę. Dosiadanie konia oznacza się przez to, że aktor kilka razy podrzuci nogą w górę. Wszyscy chińscy naszego miasta w liczbie 300 z prawdziwym zadowoleniem przysłuchiwali się tym uroczym dla nich tonom chińskiej muzyki, ale reporterzy naszych gazet uciekli zaraz po pierwszym akcie, obawiając się, by nie zwarjowali od tej kocięj muzyki.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego”

Drohobycz 23. czerwca. Zebrani wczoraj w czytelnicy ludowej liczni wyborcy po przemówieniu p. Szczepanowskiego, przyjęli jednomyślnie jego kandydaturę i pisemnie do popierania takowej się zobowiązali.

Wiedeń 24. czerwca. Cesarz sankcjonował ustawę sejmową, dotyczącą obwałowania Wisły w okręgu tarnobrzeskim

Gautsch zarządził, aby tego roku zamknięcie roku szkolnego w szkołach średnich nastąpiło 13. zamiast 15. lipca.

Koncepista bukowińskiego rządu krajowego Antoni Lass mianowany komisarzem policji we Lwowie.

Delegacja węgierska przyjmowana była wczoraj o godz. 1. przez cesarza. Prezydent węgierskiej delegacji Zichy miał mowę, w której wyraża nadzieję, że pod cesarskimi rządami uda się utrzymać pokój, jeżeli z interesami i stanowiskiem da się połączyć.

Cesarz odpowiedział następującą mową tronową, z zadowoleniem przyjmując wynurzenia wiernego przywiązania do siebie, cesarzowej i swego domu, które od wszystkich ludów doznaje i które dodają głębokiej pociechy w naszej boleści.

Nie zaszyły żadne zmiany ani w naszych stosunkach do mocarstw obcych, ani w ogólności w naszej polityce zewnętrznej. W zupełnej jedności z naszymi sprzymierzonymi gwarantuję mój rząd za pokowy rozwój bezustannie niepewnej sytuacji europejskiej; rząd ma pewną nadzieję, że nam i dalsze błogosławieństwo pokoju zostanie utrzymanem, mimo wszędzie pomnażającego się uzbrojenia, które i nas zmusza do uzupełnienia naszej siły zbrojnej.

Pożalowania godnem jest postanowienie króla serbskiego Milana zrzeczenia się tronu podczas małoletności króla Aleksandra i złożenie władzy w ręce rejencji, od której otrzymałem jak najformalniejsze zapewnienia, że pokojowe stosunki do Austro-Węgier będą dalej utrzymane.

Przejęty uczuciami przychylności dla sąsiedniego królestwa żywię nadzieję, że rozsadek i patriotyzm Serbów zachowa kraj od grożącego niebezpieczeństwa.

W Bułgarji panuje pokój i porządek i mogę skonstatować pocieszający postęp ku utrwaleniu stosunków, ku którym ciągle dąży ten kraj mimo trudności swego położenia.

W zupełnem uznaniu finansowych stosunków monarchji starał się mój rząd potrzeby wojskowe ograniczyć na najkonieczniejsze.

Z powodu nadzwyczajnych potrzeb jest koniecznem najprzód kontynuowanie tych środków ostrożności, na które już zeszłego roku uchwalono nadzwyczajne kredyty; następnie także nie dające się odwiec, które są konieczne do podniesienia i wzmocnienia bitności wojska.

Dochody Bosnii i Hercegowiny wystarczają i tego roku do pokrycia kosztów administracji tych krajów, a to tem pewniej, że da się skonstatować pod względem ekonomicznego rozwoju ciągły postęp.

Polecając Waszemu doświadczonemu patriotyzmowi przedłożenia, spodziewam się, że poprzecie mój rząd swą pomocą i serdecznie Was witam.

Głośne okrzyki „Eljen” odpowiedziały na tą przemowę cesarza, poczem odbyło się cerkle, podczas którego cesarz do wszystkich delegatów przemawiał. Najdłuższemu rozmawiał z Jokajem, któremu z łzami dziękował za współczucie z powodu śmierci arcyks. Rudolfa. Cesarz gratulował Falkowi za postawę *Pester Lloyd*a podczas ostatniej kampanji dziennikarskiej w sprawach zagranicznych. Przyjęcie węg. delegacji trwało ledwie pół godziny.

O 2 popołudniu przyjmował cesarz austr. delegację. Prezydent Windischgrätz miał przemowę, w której wyraził hołd delegatów i prosił o przychylność dla delegatów. Mowca zakończył wyrażeniem nadziei, że i nadal pokój utrzymanym zostanie, a że dotychczas utrzymanym został, należy zawdzięczać mądrości cesarza, za co należy mu się podziękować.

Zgromadzeni wydali okrzyk „niech żyje!” poczem cesarz miał mowę tronową, identyczną z tą, jaką miał w węg. delegacji poczem odbyło się cerkle.

Z Jaworskim rozmawiał cesarz o wyborach do Sejmu i o ruchu ludowym, dążącym do wysłania do Sejmu swoich zastępców; z Bilińskim o budżecie ministerstwa wojny; z Sawczyńskim, iż sesja delegacyjna będzie krótka; z czeskim deputowanym o streikach robotników i rozruchach w Kladno.

Mowa tronowa wywarła na delegatów wielkie wrażenie, szczególnie ustępy dotyczące sytuacji politycznej. W kołach Stańczyków obiegają pogłoski, że cesarz mówił o ruchu w Galicji przeciw Kołu polskiemu i szlachcie, lecz należy oczekiwać autentycznego tekstu mowy cesarza.

Kredyty: 302.50.

Praga 21. czerwca. Czeladnicy stolarscy żądają podwyższenia płacy o 25%.

Steyer 24. czerwca. Wczorajsza noc przeszła spokojnie. Wczorajszego dnia uwięziono czterech osoby.

Belgrad 24. czerwca. *Videlo* oświadcza, że stronnictwo postępowe wycofuje się z życia publicznego, a wydawnictwo *Videla* zostaje zawieszane.

NADEŚLANE.

Konsorcjum kapitalistów we Lwowie **udziela zaliczki za wynagrodzenia propinacyjnej i eskontuje takowe** w całości pod umiarkowanymi warunkami bankowymi. Bliższych wiadomości udziela interesentom doradca prawny, adwokat dr. Emil Byk we Lwowie.

Dom bankowy i kantor wymiany Sokal i Lilien we Lwowie

kupuje i sprzedaje wszelkie obligacje państwowe, listy zastawne, akcje kolejowe, obligacje pierwszeństwa, rządowe i prywatne losy, monety austrj. i zagraniczne po najkorzystniejszych warunkach.

Zlecenia z prowincji uskutecznia się bezzwłocznie i bez doliczenia prowizji. Na żądanie za zaliczką pocztową.

Pociągi kolejowe

(według zegaru lwowskiego)

Od 1. czerwca 1889.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4:03 popoł. kurjerski; 9:28 wieczór osobowy; 8:50 rano osobowy; 7:15 wieczór mieszany.

Z Czerniowiec: o 8:00 wieczór pociąg pociąg; 11:06 wieczór i 8:40 rano mieszany.

Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2:20 popoł. kurjer; 3:15 rano i 7:00 wieczór mieszany. (Na Podzameze) 2:08 pop. kurjer; 2:38 rano i 6:22 wiecz. mieszany.

Z Tarnopola i Brodów (na dworzec główny) 10:31 wieczór mieszany. Na Podzameze o godzinie 10. wieczór. (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13. listopada).

Z Bełza (Tomaszowa): 5:53 popoł. mieszany codziennie; — 10:10 rano tylko we wtorek i piątek.

G. 3:36 popołudniu ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. — 8:26 rano z Budapesztu, Zawocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja. — 12:08 w nocy z Budapesztu, Zawocznego, Stróż, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. — 8. i 11:06 wieczorem koleją czerniowiecką z Husiatyna.

Ochodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2:28 popoł. kurjerski; o godz. 4:20 rano i 8:30 wieczór osobowy; o 7:20 rano osobowy.

Do Zimnowody-Rudno g. 4 m. 20 po południu.

Do Czerniowiec: 9:20 rano pociąg; 9:50 rano 10:08 wieczór mieszany.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4:11 popołudniu kurjerski; 10:35 wieczór i 9:52 rano mieszany. (Z Podzameza) 4:22 popołudniu kurjer; 11:5 wieczór i 10:23 rano mieszany.

Do Tarnopola i Brodów z dworca głównego o godz. 6:24 rano, a z Podzameza o godz. 7. rano mieszany. (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13. listopada.)

Do Bełza (Tomaszowa): 7:49 rano mieszany codziennie; — 5:01 popołudniu tylko we wtorek; — 2:44 popołudniu tylko w piątek według potrzeby.

G. 5:50 z rana do Stryja, Chyrowa, Zagórza, Stróże, do Zawocznego i Budapesztu. — 10:20 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchy. — 8:45 wieczór do Stryja, Chyrowa, Suchy, Zawocznego, Budapesztu. — 10:08 wieczorem do Husiatyna koleją czerniowiecką.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9tej do 6tej; wstęp w poniedziałek 50 cent., w inne dni 30 cent., w niedzielę i święta wstęp wolny.

NIEUSTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, ulica Trzeciego Maja l. 13. w dni powszednie 30 cent., w niedzielę i święta 15 cent.

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ciej do 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

DROBNE OGŁOSZENIA.

CYRK A. SCHUMANNA

na placu Castrum we Lwowie

Dziś w Poniedziałek 24. czerwca
o godzinie 8. wieczorem.

Pierwszy Wielki Występ Kłownów

Produkcja poskramiacza lwów p. Jules Seelt
Pantomina „Statue Blanche“.

Jutro wielkie przedstawienie.

A. Schumann, dyrektor.

Licytacja.

Dnia 27. czerwca 1889 odbędzie się o godzinie 10tej rano w Chlebiczyńce, stacja kolei czerniowieckiej Ottynia, prywatna licytacja całego inwentarza, mianowicie wołów ciężkich, krów, jałownika rasy Berner, stadniny koni roboczych i zaprzęgowych, jakoteż nierogacizny rasy Jorkszir, na którą najuprzejmiej zaprasza

Zarząd dóbr.

Artykuły
na sezon kąpielowy

Słarkę do kąpiele,
Sól morską,
Sól kamienną,
Kule żelazne,
Gąbki, dalej
„do froterowania
„Luffet“,
Rękawiczki do froterowania
Torbeczki nieprzemakalne
na gąbki,
Mydło,
Wodę kolońską,
Wodę do włosów „Eau
Athenienne“,
Szczotki do włosów,
Grzebienie do włosów,
polecą
JÓZEF HANKE
we Lwowie.

Sklep z nowym urządzeniem
z powodu zmiany lokalu
jest każdej chwili do odstą-
pienia. Warunki bardzo przy-
stępne. Wiadomość Akademi-
ska 1. 8. (skład płócien). 405

Oliwę do maszyn

Smarowidło do osi
Cement, Gips, Ter
Dektury do dachów
polecą taniej jak wszędzie
ALOJZY HÜBNER
Lwów.

Dla warsztatów stolarskich
i introligatorskich

Klej stolarski tegoroczny

po cenie 32 ct. za kilo
przy odbiorze 100 kilo 31 ct. kilopolecą
Alojzy HÜBNER Lwów

ulica Karola Ludwika 1. 13.

Ważne dla niezważających na modę!

Handel sukna i towarów wełnianych
modnych — pod firmą

Jan Wallach i Syn

we Lwowie, Rynek liczb 33.

rok założenia 1841

polecą: materje wiosenne i letnie roku
zeszłego, jako też i resztki tychże po grubo
zniżonych cenach.Dla Lwówian.
SANATORIUM.

PUSTOMYTY

Kąpiele w Pustomytach uznają chlubnie „Komisja krakowskiej
wystawy lekarskiej“ a dla ich zbawionego skutku zalecają takowe
powagi lekarskie, jako niezawodny środek leczniczy na następujące
cierpienia: Zbyttnia otyłość, podagra, reumatyzm, skrofuty, świerz, b.
liszaj, syfilis (zaniedbana lub źle leczona), blednica, białe upławy,
zbożenia i brak regularności, hypochondria, melancholia, hysteryja
migrena, Tic convulsif, Tabes dorsalis, Ischias, paraliż. — Metoda
leczenia: kąpiele ciepłe, siarczane i żelazisto browinowe (Moor-
bäder) w ciepłeniach kobiecych tak samo skuteczne jak francus-
badzkie, hydropatja, łaźnia, kąpiele rzeczne, Masage i kuracja a la
Lindewiese.

Można ze Lwowa do kąpiele wieczornej dojeżdżać, a nazajutrz
po porannej kąpiele powracać już o godzinie 8ej 26 minut (rano)
do obowiązków swego zawodu we Lwowie.

Dr. Dubanowicz, k. lekarz praktycz. szpit „Charité“,
b. lekarz powiat., b. kierownik pierwszego Zakładu hydropatycznego
w kraju etc. etc. ordynuje w Pustomytach w powyższych cier-
pieniach przez cały dzień, we Lwowie zaś, (przy ul. Ormiań-
skiej Nr. 30. w parterze na prawo), udziela rady lekarskiej
i przyjmuje chorych kwalifikujących się do leczenia w Pustomy-
tach tylko od pół do 5tej do 6tej po południu.

Doniesienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wyrazu.

Zł. 60.000 w.2.

do wygrania już 27. b. m.

Losem rządowym

tylko za 2 ztr. w. a.

W KANTORZE WYMIANY

KITZ i STOFF

Lwów, plac Halicki 1. 1.

Zlecenia z prowincji wyko-

konuje się bezzwłocznie i na

żądanie za zaliczką pocztową.

40 ct. litr wybornego wina sto-
lowego, codziennie świeże ma-
sło deserowe, wyborną bryndzę al-
pejską, świeże śledzie pocztowe po-
leca handel Wojelechowickiego Cho-
rążczyzna. 219

Znakomitą bryndzę węgierską,
świeże śledzie pocztowe, łosoś
i pastragi marynowane, kawior astrach-
ański, gruboziarnisty szary na
lodzie przechowywany etc. etc. pole-
ca handel Alberta Szkowrona, przed-
tem F. W. Królikowski, we Lwowie,
plac Marjański 1. 7. 622

Wybór koszyków, wózków dziecin-
nych ulica Sobieskiego 21. 496

Portrety pastelowe
Stefana Grzywińskiego pl.
Benedyktynek 1. 2. 106

Słusarz maszynowy potrzebny zaraz
wiadomość u dozorey domu ulica
Sakramentek 3. Lwów. 489

Poszukuje się pomieszkania o 3
pokojach z ogrodem na przedmie-
ściu, nie zbyt daleko od miasta. Kon-
trakt najmu roczny od 1. lub 15. lip-
ca br. Oferty pod adresem A. K. przy-
mie administracja „Kurjera“. 492

Niżej ceny! Garnitury z materji za-
granicznej nabytej z masy, ubior-
ki, spodnie z kamizelką, letniki i
wszelką garderobę sprzedaje zakład
Jaszczyszyna w Teatrze. 494

Dyktarusz z dobrym piśmem i świa-
dectwami, posiadający praktykę
sądową, starostwa, urzędu gminnego
kancelarii adwokackiej poszukuje na-
tychmiast umieszczenia. Adres A. B.
poste restante Stanisławowa. 470

Przedsiębiorca budowy
koncesjonowany majster cie-
sielski specjalista w budowie
studzien i wodociągów

Piotr Feit

mieszka we Lwowie przy ulicy
Zamarstynowskiej 1. 22.

Kasy ogniotrwałe!

Simona Degen 17. Jagiellońska.

Dom parterowy z ogrodem w Jawo-
rowie ulica Sobieskiego liczb. 87.
jest z wolnej ręki do sprzedania. 477

Tokarnia do sprzedania za 20 ztr.
Pracownia brązownicza Jana Wy-
paska ulica Krakowska 1. 5. Lwów. 488

Masło doskonałe kuchenne po
złr. 4—, deserowe niesolone po
złr. 450 paczka 5-kilowych z opa-
kowaniem franco rozsyła Zarząd
dóbr Nowe-sioło pod Strjem. 183

Wywiadowe biuro Lipińskiego w
Strymu polecą na sezon kąpielowy
pomieszkania i poszukuje guwernantki. 443

Poszukuje się nie młodej osoby, nale-
życie obznajomionej z prowadzeniem
wiejskiego gospodarstwa domowego,
która przytem dobrze rozumiała się
na kuchni. Zgłoszenia Posochoński
Szmankowce p. Probużna, z podaniem
wysokości żądanego wynagrodzenia
i innych warunków. 442

Kupię gospodarstwo do 15 morgów.
Zgłoszenia pod „Gospodarz“ ad-
ministracja Kurjera. 499

Do sprzedania: 3 piękne orzechowe
szafy oszklone z tremudkami na
bibliotekę i kredens orzechowy. Bliższa
plac Halicki 1. 10. na dole. 501

Paryżanka z nauczycielskim dyplom-
em akademii paryskiej poszukuje
umieszczenia na przeciąg trzech mie-
sięcy Adres: Paryżanka, Lwów po-
ste restante. 502

Powóz półkryty, para koni szlache-
nej rasy, fortepian, kilka obrazów
znakomych artystów, porcelana i
kilka sztuk mebli starożytnych do
sprzedania. Bliższa wiadomość u fry-
zjera Schwarza Wałowa ulica 1. 4.
503

Dwie stare książki do modlenia czar-
no oprawne p. t. „Bóg najwyższe
dobro“ zgubiono przed dwoma tygo-
dniami. Znalazca zechce się zgłosić
do p. Marjańskiej przy ulicy Trze-
ciego Maja 1. 21. gdzie otrzyma sto-
owne wynagrodzenie. 504

Legawiec angielskiej rasy, czarny,
w drugim polu, za mierną cenę
do sprzedania. Bliższych wiadomości
udziela Popiel w Olejowie. 507

Młody trzydziestokilkuletni mężczy-
zna, z domu bogatego stabilizowa-
ny urzędnik pobierający tysiąc parę
set złr. rocznej pensji, li tylko dla
braku znajomości poszukuje w ten
sposób dogodną towarzyszkę pannę
lub wdowę bezdzietną wieku do 26
lat, przystojną z dobrego domu z kil-
kunastotysięcznym wianem. Zaręcza
się słowem uczciwego człowieka, że
ta odezwa jest na serio traktowana;
łaskawe zgłoszenia o ile możliwości
z fotografią prosi się do 1. lipca pod
adresem „Świętojański chrząszcz“
Lwów, poste restante nadasyłać. 508

Starsza osoba, wdowa po kapitanie
władająca doskonale językiem nie-
mieckim poszukuje miejsca na wieś
jako zarządczyni domu. Mogłaby też
zastąpić matkę dzieciom. Wiadomość
w Administracji [M. S.] 510

Uczennica Marka i Mikulego z chlubi-
nymi świadectwami, poszukuje miej-
sca na wieś na czas wakacji jako
nauczycielka muzyki lub też towa-
rzystka do gry na cztery ręce. Wiad-
omość w adm. [M. K.] 511

Guwernantki, bony francuskie,
Niemki, stałe i na czas wakacji
oraz najzdolniejszych ofcjalistów
polecą biuro Wereszczyńskiego Kra-
kowska 15. Lwów. Telefon 304 511

Meble rozmaite tanio będą spręda-
wane z wolnej ręki na składzie
u W. Bernardynów w dniach 26. i
27. bm. od godziny 3 do 6 popołud. 512

Za pośrednictwem administracji
„Kurjera Lwowskiego“ można na-
być: Wspomnienia więźnia (1876 —
1885) napisane przez Florjana Boh-
danowicza (Lwów, 1888, str. 461) za
złr. 1.30, z przesyłką 1.40. 2087

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

4, 3 pokoje z przynależnościami.
Pokój, łyża, kuchnia, Po-
mieszkania kawalerskie. Po-
kój i kuchnia. Sklep wynajmuje
Zarząd realności Emila Bertemilja-
na Brajera Brajerowska 10. w go-
dzinach 9—1 i 3—6. 217

Ulica pańska 11. dwa pokoje kuch-
nia do frontu zaraz do najęcia.

4 pokoje frontowe, przedpokój kuch-
nia, spiżarnia, piwnica; 3 pokoje
łyża, kuchnia z 2 wchodami, (może
być także podzielone) ulica Teatral-
na 16. 435

Mieszkanie letnie w Kozielnikach 36.
Piękny pokój z kuchnią zaraz do
najęcia. 446

Willi „Zacisze“ ulica Kalecza
kawalerski pokój do najęcia. 450

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, 4 ra-
zy ulica Kalecza 1. 10/a zaraz. 476

2 pokoje kawalerskie, plac Halicki
10. mezanin. 476

Mieszkanie letnie, 10 minut od mia-
sta w lasku „Lonszauówka“ 2
pokoje kuchnia. 18 zł. miesięcznie;
Piaskowa 12. 490

Ulica Kochanowskiego 12. 3 pokoje
w parterze i na drugim piętrze. 947

Pomieszkание letnie 2—3 pokoje u-
meblowane i kuchnia w pięknej
lesistej okolicy, zaraz lub na czas
wakacji, 4 mile od Lwowa, 1 mila
od kolei. Żyćca w miejscu. Wiado-
mości udzieli z grzeczności Wny Bro-
niewski 1. 3, ulica Zyblikiewicza. 316

5 lub 7 pokoi z przynależnościami
naprzeciw ogrodu hr. Potockiego
i duży frontowy pokój przydatny na
kantor Kopernika 22. 506

4 wielkie pokoje z balkonem, z kuch-
nią, spiżarnią, pralnią i wszelkie
przynależności zaraz do najęcia uli-
ca Zamojskiego nr. 1. I. piętro.
505

Korespondencje prywatne.

Joanna Nantonina! List na pocze-
cie. Szamotny.

Olejek

chino-taninowy
przeciw wypadaniu i naporost włosów
Flakonik 1 zł. 20 ct.

Nabyć można w sklepach

IH NATOWICZA

we Lwowie, Krakowie i
w Czerniowcach. 1604b

Najtańsze źródło do kupna!

Tektury na dachy,
Gwoździe do tektur,
Płyty (Isolirplatten),
Cement,
Wapno hydrauliczne, Gips,
Ter, Pendlie, Asfalt,
Karbolineum,
Antimerulion.
Farby do suwad,
Farby olejne,
Lakier na dachy,
Siarka, Kwas karbołowy,
Wapno karbołowe,
Wapno chlorowe,
Dwusiarczan wapienny,
Siarczan żelaza,
Kwas solny i Naftalina
u Alojzego HÜBNERA Lwów
ulica Karola Ludwika 1. 13.

Folwark

składający się z 200 morgów z od-
powiednimi budynkami i zasiewa-
mi zaraz do wydzierżawienia pod
przystępnymi warunkami. Bliższa
wiadomość M. J. poste restante
Cucylów. — Zastrzega się
pośrednictwo.

Skład bilardów

Bilardy podwójne do obracania w
jednej sekundzie lekko się obracają,
z dwoma płytami marmurowymi, je-
dna strona do karambola druga z lu-
zami. Bilardy karambolowe. Bilardy
z luzami i karambolowe pojedyncze,
Kule, kije, skórki, kręda i wszelkie
przybory są do nabycia. Zamówienia
z prowincji odwrotną pocztą. Bilardy
z przyborami od 150 złr i wyżej.
Z poważaniem Bracia Andraszek,
Fabryka bilardów we Lwowie,
ulica Grodzickich 1. 3.

Folwark Zaragóžno

tuż pod Żydaczowem skła-
dający się z 262 morgów
151□ sążni z odpowiednimi
budynkami jest zaraz z wol-
nej ręki do sprzedania. —
Bliższa wiadomość w kan-
celarii notarialnej w Żyda-
czowie.

Nowo urządzony handel

HERBATY

chińsko-rosyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie pl. Marjański 10

polecą zbioru majowego:

1/2 kilo Congo — złr. 1.60
" " Souhong czarna „ 2—
" " zbiór majowy 3—
" " Kaysow czarna — 4—
" " Melange de Londres 4—
" " Pecco — — 3—
" " karawanowa 4—
" " „najprzedniejsza 6—
" " Wysiewki herbaciane 1.30
" " „najlep. herbat 1.60
Zamówienia z prowincji wysła-
ją odwrotną pocztą. (1004)
Opakowania się nie liczy.